

ANNA TYRPA

Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków
annatyrpa@pro.onet.pl

Kraków w gwarach i folklorze

We wsi Podróżna, leżącej w tej części Krajny, która w okresie międzywojennym należała do państwa niemieckiego, zapisano zdanie: *Krakuf je w znaku Roedla*¹ (B II 126). Rodło to symbol polskości, stworzony w 1932 roku w Berlinie przez Związek Polaków w Niemczech, jako przeciwwaga dla swastyki. Uczestnik tego wydarzenia, Edmund Osmańczyk, wspomina:

Otóż Stefan [Murek] zafascynował wszystkich ideą uczynienia symbolem naszej tożsamości narodowej „wierną rzekę narodu polskiego – Wisłę”. [...] Widzieliśmy jednak, że czegoś tu brakuje, że znak nie jest dość wymowny. I wtedy dr Jan Kaczmarek podpowiedział artystce, by zaznaczyła jakoś Kraków jako kolebkę kultury polskiej. Najpierw zrobiła więc na dole znak koła, ale po chwili zdecydowała się na równie prostokątną stylizację Krakowa jak i Wisły (Osmańczyk 1985: 34).

Wybrałam na początek cytaty z Podróżnej, aby podkreślić wyjątkową pozycję Krakowa na mapie mentalnej Polaków. Ma ona swoje odbicie w gwarach. Liczba zapisów zawierających nazwę *Kraków* i derywaty wielokrotnie przewyższa liczbę zapisów odnoszących się do innych miast polskich². Wysoką frekwencję nazwy dawnej stolicy Polski w pieśniach ludowych i przysłowiach zauważają badacze: w pieśniach mazurskich z XIX wieku – Maria Biolik (1993: 250), w pieśniach z Lubelszczyzny – Jan Adamowski (1993: 26), w pieśniach ruskich – Ewa Wolnicz-Pawłowska (2001: 180–187), w przysłowiach – Alicja Nowakowska i Lucyna Tomczak (2006: 554).

W niniejszym tekście przedstawię obraz Krakowa, jego mieszkańców i wytworów kultury noszących nazwy pochodzące od nazwy naszej dawnej stolicy. Materiał

¹ Stosuję pisownię uproszczoną, zachowując gwarową fonetykę, ale przy użyciu alfabetu polskiego.

² Przekonałam się o tym, pisząc artykuł o Warszawie, między innymi oparty na materiale gwarowym (Tyrpa 2015).

czepię przede wszystkim z kartoteki powstającego w Instytucie Języka Polskiego PAN w Krakowie „Słownika gwar polskich”³, ale też z napisanej pod moim kierunkiem pracy magisterskiej „Obraz Krakowa i krakowiaków w pieśniach ludowych” (Kajderowicz 2007).

1. Miasto

Kraków bardzo często pojawia się w pieśniach ludowych. Rozpocznę od cytatów mówiących o jego położeniu i wyróżniających się elementach architektury.

Kraków leży nad Wisłą: *Pod Krakowem Wisła, ja wianeczek ciśla; coż mi po wianecku, kiejm na biedę przyszła?* (K 44 Gór 383).

W wielu pieśniach wymienia się rynek: *Krakowski rynek, oj ślicny, ślicny, dziwuje mu się lud okoliczny. Tak foremnie z każdej strony równiusieńko wygładzony. Sto tysięcy ludzi zmieści, jeszcze przestrony* (K 5 Krak 216); *W Krakowie na rynku Karczma murowana* (olk, Zb X 330). Na rynku stoją sukiennice: *Sukiennice murowane, od Kaźmirza fundowane* (K 5 Krak 215), ratusz: *A w Krakowie na ratusie, Siedzi djaból w kapelusie* (ok. Bochni i myślen, Święt 243), kościół Mariacki: *Od Krakowa jadę, od panny Maryi, daj mi dziewce gęby, nie umykaj mi jej* (Mp pd, Oles 171). Mowa też o wieży tego kościoła: *Na krakowskiej wieży świeci się korona, która ładna panna będzie moja zona* (n-tar, Zb XII 130) i o hejnale granym co godzinę przez trębacza: *Słuchają hejnału krakuoeskiyguoe* (złotow, B II 126). Ponieważ ostatni cytat zanotowano na Krajnie, prawdopodobnie chodzi o transmisję hejnału w I programie Polskiego Radia, codziennie w południe.

W pieśniach występuje krakowski zamek: *Na krakowskim zamku wielkie nabożeństwo, embeleusz jedzie w gronie duchowieństwa* (Chodzi o jubileusz, na który zjechał nuncjusz w r. 1850) (Kraków-Tonie, Krak II 478). Czasem zamek nazywany jest *zameczkiem*: *Tam w Krakowie na zamecku stoją wojacy, Są oni ta dobierani – wszyscy jednacy* (ok. Bochni i myślen, Święt 242). W pewnej pieśni mowa o krakowskim dworze: *Już to siódmy roczek jak cię boli boczek, jakeś mi panienko do serca przyrosła, trzeba by doktora z krakowskiego dwora* (olk, Kiel II 47). W pieśni pojawia się też, choć nie nazwana wprost, katedra wawelska: *Z tamtej strony Wisły Jest kościół w Krakowie; W nim święty Stanisław i polscy królowie. Póki Wisła płynie i ten kościół stoi, Jeszcze się krakowiak O Polskę nie boi* (gdań i byd pn-wsch, Łys 50–51). W okolicach Rabki zapisano pieśń, w której wspomina się o muzyce organowej, z pewnością słyszanej w kościele: *Jak ja sobie zaśpiewam na wirchu polany, Tele by zagrały w Krakowie organy* (n-tar, Zb XII 201).

Krakowska ulica jest elementem miasta dość często występującym w pieśniach: *I zajechali óni w Krakowską ulicę: a kup-ze mi Jasiu w rynku kamienicę* (ok. Łęczycy, Łęcz 131); *A w Krakowie na ulicy piją piwko pacholicy* (olk, Kolb 247). Obok tego

³ Zapisy rękopiśmienne pochodzą z KSGP, drukowane opatruję skrótami odrębnymi dla każdego źródła.

wymienia się dróżkę od Krakowa i krakowski gościniec jako szlaki prowadzące do i z miasta: *Od Krakowa dróżka, mógłby ją malować; pamiętaj dziewczyno, będziesz mnie żalować* (ok. Siewierza, Kiel I 158); *Krakowski gościniec bity kamieniami, A krakowskie panny śmierdzom pokrzywami* (n-tar, Zb XII 135).

W pieśniowym obrazie Krakowa nie zabrakło mostu: *W Krakowie na moście Pana Boga proście, Zeby się zjeźdzali, Do Anusie goście* (n-tar, Zb XII 220); *Na krakowskim moście świeci się krzyżyczek, który dzielny chłopak, będzie mój mężczyzek* (chrzan, Krak II 457); *Krakowski mosteczek ogiba się, Rośnie tam trawinka, nie sieka się* (ryb, Rog 27).

Są też odniesienia do świetnej przeszłości Krakowa: *W Krakowskim rynku sala nad sale, kędy królowie dawali bale* (K 5 Krak 215)⁴.

Zajmiemy się teraz rolą, jaką pełnił Kraków w życiu ludności wiejskiej, bo przecież śledzę obraz miasta w pieśniach ludowych. Miasto zaspokajało różne potrzeby przybywających tam mieszkańców wsi. Potrzeby te to: oświata, sprzedaż wiejskich towarów, kupno wyrobów miejskich, rozrywka.

Co do oświaty, to na Śląsku zapisano w pieśni: *W cnej Akademii Krakowskiej, Młódź się ćwiczy i jak pszczoła Bierze miód z różnego ziola* (Lom 431), a z okolic Warszawy pochodzi fragment: *Jak ja będę syna miała [...], gdzie go będę nauczala? [...] Pojadę z nim do Krakowa [...], będzie z niego mądra głowa [...] A w Krakowie pazurowie [...] Zakłopotą dziecku w głowie* (Maz II 83).

Bardzo ciekawym świadectwem, że Kraków był źródłem oświaty nawet dla odległych regionów, jest wspomnienie zapisane w okolicach Cieszyna w 1954 roku:

Do Krakowa po ksiżónszki

Było mi sziesnoścze rokóf. Toh-był z nauczyczielym Czińczałóm z Bystrzicy aż f-Krakowie po ksiżónszki. Śzlimy pieszo tam ji spatki. Śzlimy lasami dżiyn a noc w jednóm strónym. F-Krakowie nabralimy ksiżónziek do rugzakóf, a śzlimy do domu (Zwrot 52, s. 7).

To samo ujęto w pieśni: *Książeczki mu trzeba będzie [...] Pojade ja do Krakowa, jest tam i książka gotowa* (K 6 Krak 158).

Kraków był miejscem zbytu produktów rolnych: *Za górą, za lasem Tam się coś zieleni; To moja pszenicka, Będzie grosz w jesieni. Oj tanio jej nie dam, W Krakowie ją sprzedam, W Krakowie zapłacę, Będzie hulać za co* (chrzan, Rud 133). Innym towarem przywożonym do Krakowa na sprzedaż były wiązki suszonego drewna na rozpałkę, zwane *krakufki* (myślen, MPKJ V 345).

Konteksty pieśniowe wskazują, że chłopci jeździli do Krakowa na zakupy. Było to powszechnym zwyczajem, co wynika z żartobliwego naśladowania piania koguta (frazy wypowiedane z zaśpiewem): *W Krakowieh był. Niceh tam nie kupił* (olk, Zb XI 43). W Krakowie kupowano między innymi sukno: *Sukno na spodnie w Krakowie brano*,

⁴ Obraz Krakowa, który wyłania się z pieśni ludowych, jest zbliżony do wykreowanego z ankiet przeprowadzonych wśród studentów lubelskich w latach 1990 i 2000 (Brzozowska 2006).

Po cztery grosze za nie płacono (Maz, Wójc II 239). Potwierdzeniem faktu, że w Krakowie zajmowano się produkcją sukna, są słowa kolejnej pieśni: *Na krakowskiej ulicy, piją tam sukiennicy* (ok. Bydgoszczy, Kuj II 38) i nazwa hali targowej *sukiennice*.

Dziewczyna zamawia u kawalera podarki z Krakowa: *Dzie ty jedzies Jasiu? – Do Krakowa, Kasiu [...] Kupże mi rąbeczek i pare chustecek I pieścionek złoty krakoski roboty* (dęb, Zb XV 90). Inna ma pretensję, że nie dostała gościńca: *Zased ci ja do niej, ona himerycka, I zem jej nie kupił w Krakowie piernicka, Inom sobie kupił za ceski tabaku, Com go se wykurzył chodząc po jarmaku* (krak, Kon 10).

Kraków musiał słynąć z pewnych wyrobów, skoro w ich nazwach utrwaliło się krakowskie pochodzenie:

‘sygnet’: *Zdyjmuje z ręki ten sygnet złoty, „Na-że to, dziewczyno, krakoski roboty”* (Kiel II 158);

‘łódka’: *Miał takie łudeczkie, krakuwkie, mała łudeczka. A retman to miał krakuweczkie małe, tylko jidnego człowjeka poniosła* (siem, PJPAN 110 s. 120);

‘bryczka’: *krakowska bryka* – bryka kryta, o pudle nieruchomym, niskim, zwykle bez resorów, o bokach wyplatanych (Litwa, K II 468);

‘kilim’: *Kiylił krakowski f paski, ma ślaki ji dna, paski drobnijse wiency podobirane, dwanaście koloruf* (gar);

‘tkanina’: *Krakosko materja to była tako wełniano... Mamusia mieli spudnice f te kfiaty s tego* (brzoz); „Na spódnicie używano materiałów przeważnie jednobarwnych, choć czasem zdarzały się i w kwiaty. Te ostatnie zwano «krakowskimi»” (sand, ASL V 7 s. 33);

‘miska’: „Krawędź misek jest odwinięta na zewnątrz albo gładko, albo też jest schodkowana; w tym drugim wypadku nosi nazwę krakowskiej” (kraś, MPTL XVIII cz. 1, s. 76);

‘gliniany garnek’: *krakowiak* – rodzaj garnka glinianego, polewanego koło ucha i po brzegach (puław, PF V 771);

‘druk’: *krakowski druk* – gocki, spotykany w książkach ludowych (aug, K II 468).

Również pewne produkty spożywcze noszą nazwy związane z Krakowem:

‘kasza’: *Gryczana kasza, to ta gruba, a ta drobniutka, to krakofska kaszka* (siem);

‘potrawa’: *krakoska spułka* – pęczak z grochem (boch, MPTL X 1 s. 208);

‘bułka’: *To teros to bułka nazywo się krakus* (radomsz);

‘kielbasa’: *krakowiouk* (strzel-opol, OIW 93).

W Krakowie była okazja do hulanki związanej z piciem alkoholu w szynkach, gospodach, karczmach: *Ty chłopaku synie, gdzieś podział odzienie? Przepiłek w Krakowie z dziewczynom na winie* (n-tar, Zb XII 212); *A pije on, pije, w Krakowie nocuje, sukieneckę przepił, w kosulce tańcuje* (olk, kiel, Kiel II 42); *W Krakowie nie we wsi był tam Maciek chłopek, przysed do synkarki, wypił wódki sądek* (gtnń, Łęcz 135); *Hulałaś, pijałaś, grałaś se mną karty, Rozumiałaś panno, ze to będą zarty. – A i tyś tez pijał piwko po Krakowie, Trzymałeś mie Jasiu trzy lata na słowie* (ok. Bochni i myślen, Święt 215).

Krakowa – dużego wspaniałego miasta dotyczy przysłowie *Nie uod razu Kraków zbudowano* (ostroł) i wersja powojenna z Kaszub *Nié òd razu Kraków zbudowałë, ale Gduńsk òd razu zbùrzëlë* (Tred 201)⁵ oraz drugie *Lepiej, aby się Kraków obalił, niżby się miała kropla wódki rozlać* (ciesz, Wisła VIII 793).

Kraków pojawia się też we frazemach, w których oznacza punkt wyjścia albo cel podróży. I tak przysłowie *Uobjechał Krakóf i Makóf* (ostroł) odnosi się do kogoś, kto wiele podróżował, był w wielu miejscach. Ponieważ zapisano je na Mazowszu, należy sądzić, że chodzi o Maków Mazowiecki, a nie – Podhalański⁶.

W różnych gwarach polskich Droga Mleczna nazywana jest: *Droga do Krakowa* (SGP VI 312), *Droga od Warszawy do Krakowa* (SGP VI 313), *Droga z Warszawy do Krakowa* (SGP VI 314), *gościniec od Krakowa do Łodzi* (SGP VIII 671) i *Krakowski Gościniec* (jw.)⁷.

Podróż do Krakowa oznaczała poród: „*Wybierać się w podróż do Krakowa* (lub do Rzymu)⁸ znaczyło mówiąc o kobiecie, spodziewać się słabości; w temże rozumieniu mówiono po połogu: *Wróciła z Krakowa*” (krak, Krak I 27); „*Za przybyciem każda z mężatek zbliża się do położnicy, wita ją z podróży z Krakowa* (broń Boże zkąd-inąd) i pyta jej, czy szczęśliwie odbyła podróż i co z tamtąd mężowi przywiozła: «miecz czy kądziel?», jak mu czy jej na imię?» (siem, Maz V 119).

I jeszcze jeden eufemizm gwarowy wykorzystuje nazwę miasta. Otóż w kilku wsiach w powiecie myślenickim i gorlickim *kraków* znaczy ‘ustęp’: *Brzuch mnie boli, muse iż do krakuowa* (gor). Widoczna jest tu ironia czy dowcip – dla określenia miejsca o niskim prestiżu użyto nazwy miasta o dużym znaczeniu⁹.

W kilku miejscowościach na południe od Krakowa zapisano żartobliwy zwrot do dziecka używany przy podnoszeniu go za głowę lub za uszy: *Pokazać ci Kraków?* (lim); *Widziałeś ty Kraków?* (ok. Bochni i myślen, Święt 683). Istotne, że tym miastem, które jakoby ma ujrzeć dziecko z wyższej pozycji, jest właśnie Kraków – najważniejsze miejsce w ich regionie.

⁵ Pierwowzorem jest łacińskie przysłowie *Roma non fuit una die condita* (NKP II 190).

⁶ Stanisław Rospond (1974: 475) podaje ten frazeologizm w wersji *Obleciał Kraków i Maków*, z komentarzem: „chyba dla celów rymowych doczepiono Maków do Krakowa”. Maków występuje jeszcze w przysłowiu *Po Szatawie jak po Warszawie; po Makowie jak po Krakowie* (NKP III 375). Tu nazwa odnosi się do wsi na Podolu, koło Kamieńca.

⁷ Władysław Kupiszewski (1958: 243) zauważa, że w ludowych nazwach Drogi Mlecznej występują nazwy bardziej znanych miast.

⁸ Wariant z Rzymem panuje na Śląsku cieszyńskim (NKP III 135). Ten eufemizm dotyczący porodu ma charakter uniwersalny, por. w powieści „Niedziela”, autorstwa Ester Stahlberg, żony prezydenta Finlandii, tłumaczonej z języka szwedzkiego przez Zofię de Bondy, Częstochowa 1925: „Nagle przyniesiono wiadomość z domu Väinö, że matka jego wróciła ze swej podróży do Petersburga i przywiozła mu maleńką siostrzyczkę” (s. 45). Zygmunt Gałęcki (2014: 184–185) omawia rosyjski zwrot *поехала в Пузу, приехала с Пузу* ‘rodzić, urodzić’, powtarzając błędną według mnie opinię innych badaczy, jakoby zwrot ten miał motywację w fakcie, że kobiety rodziły w stodole, nazywanej w gwarach *riga*. Sadzę, że jest to kolejna egzemplifikacja ponadetnicznego konceptu PORÓD TO PODRÓŻ.

⁹ Podobnie w przypadku nazw *pańska izba, kancelaria* (Krawczyk-Tyrpa 2001: 194).

2. Mieszkańcy Krakowa i okolic

Nazwy ludzi, pochodzące od nazwy miasta Kraków, oznaczają nie tylko mieszkańców tego grodu, ale całego dużego regionu¹⁰. A oto ich wykaz:

krakowiak: *A zaś w Krakowie, prawie krakowiak jakisik zaż był w miysiarni, kupiyl miysa dwa kilo* (n-tar, ZNUJ LXIX 100);

krakowiaczek: *Krakowiaczek ci ja, w Krakowiem się rodził. Siedem lat mi było, do dziewczynym chodził* (krak, Kon 20);

krakowian: *Potem ci to poznać chłopca krakowiana: Choć wiater w kieszeni, mina jak u pana* (krak, miech, olk, piń, Wójc II 206);

krakowianek: *Pszised do ni krakufiganek Proszu ju o jeden zianek* (mrąg, PorJ 1955, s. 116);

krakowieniec: *Przysed do nij krakowieniec, krakowianka, daj mi wieniec* (ok. Koziennic, Rad II 57);

krakus: *Pszyjechało do fsi kilku krakusuf i kupujo japka* (dąb-tar);

krakowianka: *Jest przed domem mym baranek, ma na sobie tyle ranek, co w Krakowie krakowianek* [zagadka o pniaku do rąbania drewna] (krak, Krak IV 243);

krakowiana: *Zaszumiała dąbrowa, zaszumiała zielona, tam gdzie chodziła śliczna krakowiana* (kraś, Lub I 293);

krakowiaczka: *Krakowiaczka jedna Mniała chłopca z drewna!* (Wr, Stef Z III 81);

krakuska: *krakuska* (dąb-tar);

krakowianie: *Nadobne pachole na konika siada [...], pod Kraków podpada [...] Krakowianie się o tem dowiedzieli i wynieśli mu złote buciki* (krak, Krak I 232).

Niektóre z tych nazw nabrały wtórnych znaczeń. Ludowy strój krakowski stał się bardzo popularny i w pewnym sensie pełni rolę polskiego stroju narodowego (może proces ten zaczął się od wystawienia sztuki Wojciecha Bogusławskiego „Cud mniemany, czyli krakowiacy i górale” (1794), a na pewno duże znaczenie miało przywdzianie przez Tadeusza Kościuszkę krakowskiej sukmany). Dlatego przyjęte jest używanie krakowskiego stroju (co wiąże się często z wykonywaniem śpiewek i tańca – krakowiaka) nie tylko przez mieszkańców Krakowa i okolic. Tak więc *krakowiak* to chłopiec lub mężczyzna przebrany w ludowy strój krakowski: *Krakuoewjołki tajncuoewali* (złotow, B II 125), a *krakowianka* – taka dziewczynka lub kobieta: *Wiis, jaka ładna krakowianka!* (bial-podl).

Tak samo nazywa się postaci z szopki wystawianej w okresie Bożego Narodzenia: „Po prześpiewaniu kolędy, rozpoczyna się przedstawienie. Wchodzą na scenę krakowiak z krakowianką i, śpiewając, tańczą” (ok. Dąbrowy Górniczej, Wisła II 326); „Krakowiaczek znika i w muzyce następuje przerwa” (n-tar, Wisła II 111). Niekiedy szopka ma formę teatrzyku lalkowego, wtedy kukiełki noszą nazwy *krakowiak* i *krakowianka*: „W czasie tej kolędy zasłona się uchyla, a maszynista, przy pomocy swego

¹⁰ Na mapie nr 5 „Niektóre określenia historyczne, geograficzne i etniczne”, opracowanej przez Kazimierza Woźniaka, dołączonej do 1. zeszytu 1. tomu SGP, nazwa *Krakowiacy* obejmuje teren wzdłuż lewego brzegu Wisły, od Krakowa do Tarnobrzega. Etnografowie przypisują krakowiakom większy obszar, na obu brzegach Wisły, od południa graniczący z góralami, por. np. Reinfuss 1946.

pomocnika, już sobie lalki z kosza wydostał i na pierwszy ogień wysuwa krakowiaka i krakowiankę” (Łowicz, Wisła VII 519).

W okolicach Bochni i Nowego Sącza *krakowiakami* nazywają dzieci i młodzież, którzy nieproszeni przychodzą na wesele, obserwują zabawę przez okna, a czasem włączają się do tańca i powodują awantury. Chyba niektórzy mieszkańcy Krakowa nie cieszyli się dobrą opinią, skoro w okolicach Limanowy łobuza nazywano *krakus*.

Krakusami zwano żołnierzy lekkiej jazdy polskiej: *Była za chwilę orkestra po nas i krakusy na koniach w ubranu Koszczuski na biało płaszcz, a konie barzo z długimi ogoniami aż do kopyt* (szczyc, SGOWM III 316). Zapisano w powieście pińczowskim, że furman we dworze nosił miano *krakusa*.

Słowo to weszło w skład dwóch frazeologizmów. *Stawiać krakusa* ‘przewracać dziewczęta na grzędy z ziemniakami’:

Ale i sama praca zawiera w sobie wiele momentów zabawowych, choć w wielu psotach odbywających się w trakcie pracy dopatrywać się należy śladów dawnych zabiegów magicznych. Oto w powieście dębickim chłopcy stawiają krakusa niespodzianie przewracając dziewczęta na koziołki (rzędy) aby ziemniaki takie, jak one porosły (MPTL VIII/IX 507).

O menstruacji mówi eufemizm *krakusy pszyjechały* (Kraków-Azory).

Zajmiemy się teraz tradycyjnym strojem krakowskim: *Tajncują f strojach krakuoeskich* (złotow, B II 125–126); *krakoskie ubranie* ‘strój ozdobny kobiecy lub męski’ (dąb-tar).

W stroju męskim ważna była sukmana: „Sukmany zaczęły wychodzić z mody ok. 1905 r. Młodzi ze względu na barwność ozdób nazywali je krakowskim ubiorem” (kiel, ASL V 10, s. 21); *krakosko* [sukmana] – wyszywana taśmami, z ozdobnym kołnierzem (puław); *U nasego pana buciki na wosku, Suknia po kolana, syćko po krakosku* (kiel, Zb IV 144). Koniecznym elementem jest czapka:

Rogatywka krakowska zwana „krakuską”, czerwona, płaska, otok z baranka czarnego lub siwego, niekiedy białego, (a także z materiału), zdobiona pawimi piórami, wstążkami, kwiatami, noszona do I wojny światowej (PAE VI, m. 349)¹¹.

Obok klasycznej *czapki krakowskiej*, opisaney powyżej, używane były różne odmiany czapek, nazwą nawiązujące do Krakowa:

krakowska rogatywka: „W Brzechowie bure lub czarne rogatywki *bez kucotka* nazywano *krakowskimi*” (kiel, ASL V 12, s. 60);

krakuska: „*Krakuska*, tj. czapka chłopięca z białego atłasu sprzed 1939 r. [...] [lub] wykonana szydełkiem z wełny” (opocz, ASL IV 4, s. 5);

¹¹ Motyw rogatywki, jako symbolu polskości, wykorzystał Stefan Żeromski w scenie sporu między zwolennikami i przeciwnikami polskiej władzy nad Bałtykiem po 1918 roku. Rzecznik polskości określił go następująco: „Tak wołały jakieś usta spod rogatej, spłowiałej, szarej czapczyny”. Jest też nazwany „rogaczem” (Wiatr od morza, Warszawa–Kraków 1922, s. 321).

krakówka: *Krakufka to była tyż uokryngła, a tak jo pszezywali «zarna». Jakurat tag wyglóndała jag wiecko uod bajki. Z włucki była. Stare chłopy chodziły f tym. Takie miała plaskie, prościcyjkie dno, a wzory miała na białym dnie* (rzesz, NT II 143).

Część stroju męskiego stanowił *pas krakowski*: *Kuždy się starał, żeby miedź i pas krakoski. Był uon szeroki, a długi koło metra, miał pełno koluszek, guzickuf, rzemyczki z inny skury powyszywane f kratke i szlufke z boku* (rzesz, NT II 147).

Krakusy były to buty: „Wysokie skórzane czarne buty z gładkimi lub sfałdowanymi cholewami sięgającymi do kolan; buty te zwano «polskimi» lub «krakusami» (ciesz, ASL III 4, s. 24).

Do odzienia kobiet i dziewczynek ubranych jak krakowianki odnosiły się określenia: *krakowski strój*: *Tak prowdziwie krakowskie stroje to były te spódniczki zielone* (brzoz); *ubranie krakowskie*: *Downi ubranio to były krakuoskie* (piń);

krakowskie ubranko: *Rozmajite stąski napszysywane na krakoskim uubranku* (gar);

ubrać (się) / ubierać się po krakowsku: *Krakoski struj, dziełuszka była ubrano po krakosku* (koniń); „Nosily je [gorsety] dziewczęta do koszuli haftowanej, gdy chciały się ubrać «po krakowsku» (krak i kiel, ASL V 9, s. 71); *Kuobity to się po krakosku nie ubirały, ino takie dziefczyny młotsze* (piń)

na krakowsko: *Tamte bliuski s haftym koło szyi, tak na krakosko* (brzoz).

W pieśniach powtarza się motyw *wieńca/wianka/wianeczka* wykonanego w Krakowie: - *Kej ty jedzies, Jasiu? – Do Krakowa, Basiu. – Po jakiej potrzebie? – Po wianek la ciebie* (ok. Bochni i myślen, Święt 262); *Mój wianek zielony W Krakowie robiony; Ze srebra ze złota, Krakowska robota* (n-tar, Zejsz 62); *Ino mój kochanek z Krakowa przyjedzie [...] wiezie on mi, wiezie, pudelecko z wieńcem* (n-sąd, Wisła VII 303); *Mówilem ci panno: dej mi fijołeczek! A ja ci przywiezę krakowski wianeczek* (kiel, Zb IV 126).

Różne chustki nawiązywały nazwą do Krakowa:

chusta krakowska (do okrywania się): „Były również chusty «krakowskie» lub «w okna» [...], z zasadniczym tłem białym, na którym biegły na krzyż pasy szersze i węższe” (rzesz, ASL V 13, s. 33);

chustka krakowska: ‘cienka wełniana chustka o jasnym tle w kolorowe kwiaty’ (dąb-tar, SGP IV 141);

szmatka krakowska: (żyw);

krakowianka: (lim, ASL V 6, s. 38; łącz, PJPAN 41, s. 427).

Znany był sposób wiązania chustki na głowie *po krakowsku*: „Przed pierwszą wojną światową wiązano chustki z tyłu na karku w ten sposób, że węzeł złożonej w trójkąt chustki przypadał na wierzch wolnego rogu, spadającego na plecy, wiązanie takie nazywają noszeniem chustki «po krakowsku»” (n-tar, ASL V 1, s. 20).

Stązki krakowskie bite były to wstążki „szerokie, różnokolorowe, z wyrabianymi innym ściegiem stylizowanymi różami i listkami” (rzesz, ASL V 13, s. 35).

Części garderoby żeńskiej z odniesieniami do Krakowa, to:

koszula krakowska: „Wyszycia w kolorze czerwonym, czarnym i żółtym umieszczone na kołnierzach, mankietach i ramionach. Ciekawe, że koszula tak wyszyta nazywa

się *krakowską* lub *ukraińską*” (ok. Lwowa, Ukraina, MPTL VI 56)¹²; *Nasa Marysia, grzeczna panienska – róży kwiat! Miała kosulke krakowski roboty – Jaś ji da!* (ok. Bochni i myślen, Święt 85);

gorset krakowski: (kiel, ASL V 12, s. 109); *Miała ja gorsetek krakowskiego kroju, Com se go sprawiła do swojego stroju* (ok. Bochni i myślen, Święt 154);

wełniak krakowski: „Wełniak «krakowski» o czerwonym dnie” (p-tryb, ASL IV 4, s. 9);

spódnica krakowska: *Ubrano na krasno, mo spudnice krakosku* (kras), *na niej po krakosku* naszywano wstążeczki: *Spudnica ładna sfaldami, stążeckami opsyta po krakosku* (lubar, NT II 165);

zapaska krakowska: „Młode dziewczęta coraz częściej noszą wielobarwne zapaski *krakowskie*” (kiel, ASL V 10, s. 7);

trzewiki krakowskie: *A miałać ja, miała czterech zalotników, Żaden mi nie kupił krakowskich trzewików* (sand, lub, Maz, Wójc II 224); *Zostawię ja tobie choć czerwony złoty, kup sobie trzewiki krakowskiej roboty* (suw, Maz V 248).

Zauważono, że cechą charakterystyczną ubiorów krakowskich była wielobarwność: „Kobiety wprowadzają [do zapasek] kolor zielony, niebieski, fiołkowy, żółty, a moda ta nazywana jest *krakowską* [...] Krakowskie było synonimem barwności” (kiel, ASL V 12, s. 82–83)¹³.

3. Wiejskie życie z Krakowem w tle

Niektóre realia życia wiejskiego noszą nazwy odsyłające do Krakowa. Słowa te sugerują, że pewne rozwiązania techniczne powstały w Krakowskim. Należą do nich: *krakówka* ‘snopek stanowiący element strzechy, skierowany kłosem w dół’ (dąb-tar); *krakowski wieniec* ‘wieniec będący rekwizytem obrzędów’: *Na naszym Gaiku jest krakowski wieniec, Co go nam darował z Krakowa młodzieniec* (krak, Maz, Wójc I 193); *W Krakowie nam wianeczek wito* (śpiew przy oddaniu wieńca starości i młodemu na weselu);

krakowskie drabiny/drabinki ‘jeden z dwóch boków wozu drabiniastego’ (piń, miech, SGP VI 229);

krakowski ubiór/ubranie ‘ozdoby na uprzęży końskiej’: *Kontent jest z brycki, choć na dwóch rysorach. Do nij cztery konie w krakowskim ubiorze* (Lom 257); (dąb-tar);

krakowski węzeł / krakowiak ‘podwójne węzły na bacie’: *Na bacie som krakuoskie węzły – majo puo dwa pszeploty* (miech); (dąb-tar);

krakowska uprzęż ‘uprzęż polska, z rogami i suknamy na chomątach, z kółeczkami i brząkadłami’: (Litwa, K II 468);

krakoska kliscyna ‘jedna z dwu wygiętych części drewnianych chomąta’: (opocz, RŁTN XXIII 192);

¹² Jest to jedyny przykład z gwary niepolskiej – ukraińskiej. Pokazuje, że motyw Krakowa pojawia się nawet w innych językach. Byłoby ciekawe zbadanie tego wątku.

¹³ Kolorowe stroje (ludowe, regionalne) były jednym z atrybutów przypisywanych krakowianinowi przez studentów lubelskich w 1990 roku (Bartmiński 2006: 253).

chomąt krakowski / chomąto krakowskie / chomąta krakowskie / krakowskie chomąty / krakowiak ‘chomąto nierozpinane ze zwieńczeniem rozwidlonym’: *Chomont krakofski co z rogami* (sied, SGP IV 21); „Chomąto krakowskie (rozwidlone) dominuje w Kieleckim i południowo-wschodniej części Mazowsza” (Grocholski 1997: 259); *Ctery konie gniade, do dziewczyny jadę, chomonta krakowskie, ma dziewczyna wioskę* (kut, Łęcz 193); *krakowski chomąty* (Litwa, K II 468); *F krakowiaku tylko postronki* (łuk).

Chomąta krakowskie uważano za typowo polskie. W okresie zaborów ich używanie było demonstracją polskości (Grocholski 1997: 260). Ruskie chomąta były rozpinane.

Część życia na wsi stanowią zabawy i wesela. Z pieśni wynika, że ceniono krakowskich muzykantów: *Nie żałuj, panie, siwego konia, szlij po muzyki choć do Krakowa* (Podlasie, Maz V 113); *Sama ja se, matulińku, sama – wydajciez mnie za grzecznego pana*. [...] *Zeby była krakowska muzyka, żeby była piękna polityka* (bus, Kiel I 72); *Choćby mi grała z Krakowa muzyka, Trębacy mi trębili, Toćby oni mnie Tego mego serca Nie rozweselili* (ryb, Rog 105). Z regionu krakowskiego pochodzi taniec i przyśpiewki, znane w całej Polsce¹⁴:

krakowiak: Krakowiak to jest polski tuniec (lip);

krakowian: Zagrajże nam krakowiana! Tańczujmy w kółeczko, Moja kochaneczko (krak, olk, miech, piń, Wójc II 209);

krakowianka: (prud, PlutaGłóg I 24);

krakowski walc: Zagrajcie mi krakowskiego walca, To ja pójdę z Marysieńką do tańca (ryp, Zb II 75);

krakowiak: S pszeproseniem gości, prose sie nie gniywać, Bo ju zacynamy krakowiakuf śpiywać (bial-podl);

krakowiak wyśmiewny ‘zartobliwy’: (miech, PF V 944);

krakowiaczek: Na weselu krakowiacki śpiywali, oćpiyfki takie (bial-podl);

po krakowsku śpiewać: Musieliście chuopcy W Krakowie nie bywać, Co wy nie umiecie Po krakosku śpiwać (dęb, Zb XV 90).

Krakowiak jest też melodią, gatunkiem muzycznym: *A grajciez mi grajcie tego krakowiana, A bo mie oddali wcora na ulana; Wcora na ulana, dzisiak na wojaka, A grajciez mi, grajcie tego krakowiaka* (ok. Bochni i myślen, Święt 243); *krakowiak obiegany* (olk, Kiel II 43).

Widowisko zwane *krakowskie wesele* jest jeszcze jednym dowodem na dalekie promieniowanie zwyczajów krakowskich. W powiecie siemiatyckim było one odgrywane w okresie Bożego Narodzenia jedynie przez dziewczęta: *Dziefczenta chodzo s „Krakoskiem weselem”*. Oskar Kolberg dał opis z 1843 roku:

Oprócz tego chodzi jeszcze krakowskie wesele; dzieci od ośmiu do piętnastu lat, przebierają się za włościan, idą z latarnią przez ulicę, trzaskając batem, krakowiaka śpiewają. Zawołani,

¹⁴ Stefan Żeromski ubolewał w 1923 roku nad zanikaniem gwary kaszubskiej: „Teraz na tę resztkę gwary kaszubskiej napływa wielkomiejski język polski i do reszty wytrzebi gwarę. W szkołach kaszubskich dzieci wyspiewują krakowiaki i uczą się czystej polszczyzny” (Żeromski 1965: 79).

wchodzą do domów, śpiewają różne pieśni krakowskie, tańczą krakowiaka, poloneza, mazura (Lublin, Lub I 104).

4. Podsumowanie

Najciekawszy wniosek, jaki wyciągam z analizy materiału gwarowego dotyczącego nazwy *Kraków* i jej derywatów, jest taki, że często to, co krakowskie, jest utożsamiane z tym, co polskie¹⁵. Ma to miejsce w nazwach z zakresu kultury materialnej – *krakusy* to buty polskie, *uprząż krakowska*, czyli polska, *chomąto krakowskie* jako demonstracja polskości w XIX wieku. Wielka jest popularność strojów krakowskich, noszonych zarówno przez dzieci, jak i przez dorosłych¹⁶. „Strój krakowski stał się symbolem patriotyzmu i polskości” – pisze autor hasła „Krakowiacy” w encyklopedii „Obyczaje, języki, ludy świata” (Żurawski 2007: 408). Taniec i piosenka *krakowiak* są znane w całej Polsce, a nawet włączane przez kompozytorów do poważnego repertuaru. Hejnal z wieży Mariackiej rozbrzmiewa z radia w południe od dziesiątków lat. Potwierdza się więc słuszna intuicja polskich działaczy w Niemczech sprzed ponad osiemdziesięciu lat, żeby na Rodle – symbolu polskości – zaznaczyć właśnie Kraków.

Bibliografia

- Adamowski J., 1993, Nazwy miejscowości Lubelszczyzny w wybranych gatunkach folkloru, [w:] *Rozprawy Slawistyczne 7: Systemy onomastyczne w słowiańskich gwarach mieszanych i przejściowych*, red. S. Warchoł, Lublin, s. 25–38.
- Bartmiński J., 2006, Krakowianin, [w:] *Język. Wartości. Polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 252–257.
- Biolik M., 1993, Nazwy własne w mazurskich pieśniach ludowych z XIX w., [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn, s. 247–252.
- Brzozowska M., 2006, Kraków, w: *Język. Wartości. Polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 247–251.
- Gałęcki Z., 2014, *Studia z leksykologii regionalnej i historycznej*, Lublin.
- Krawczyk-Tyrpa A., 2001, *Tabu w dialektach polskich*, Bydgoszcz.
- Kupiszewski W., 1958, Ze słownictwa ludowego w zakresie astronomii. Ludowe nazwy gwiazdozbiorów, *Poradnik Językowy*, s. 233–245.
- Nowakowska A., Tomczak L., 2006, Jak daleko z Kołomyi do Grójca? Nazwy miejscowe w polskiej frazeologii, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok, s. 553–561.
- Osmńczyk E.J., 1985, *Wisła i Kraków to Rodło*, Warszawa.
- Pisarek W., Wyobrażenia o polskich typach regionalnych, *Zeszyty Prasowe*, r. XVI, nr 1 (63), s. 73–78.
- Reinfuss R., 1946, *Pogranicze krakowsko-góralskie w świetle dawnych i najnowszych badań etnograficznych*, Lublin.

¹⁵ W ankiecie przeprowadzonej w 1973 roku wśród mieszkańców Krakowa i Wrocławia oraz obu województw, na pytanie o Krakowiaka padała często odpowiedź: Polak, patriota (Pisarek 1975: 76).

¹⁶ 5 sierpnia 2015 roku w *Wiadomościach* TVP 1 można było zobaczyć dwóch mężczyzn w strojach krakowskich, cisnących się do prezydenta RP Bronisława Komorowskiego.

- Rospond S., 1974, O frazeologii nazewniczej, *Prace Filologiczne XXV*, s. 469–476.
- Tyrpa A. 2015, Opowieść o Warszawie wysnuta ze słowników i tekstów folkloru, w druku.
- Wolnicz-Pawłowska E., 2001, Toponimy w „ruskich” tomach „Dzieł wszystkich” Oskara Kolberga, [w:] *Toponimia i oronimia*, red. A. Cieślakowa, B. Czopek-Kopciuch, Kraków, s. 177–188.
- Żeromski S., 1965, O gwarach polskich, *Język Polski XLV*, s. 76–81.
- Żurawski S. (red.), 2007, *Obyczaje, języki, ludy świata*. Encyklopedia PWN, Warszawa.

Źródła

- ASL – Atlas polskich strojów ludowych, wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, Lublin... Wrocław, od 1949 r.
- ASL III 4 – G. Fierla, Strój Lachów śląskich, 1969.
- ASL IV 4 – J. Krajewska, Strój opoczyński, 1956.
- ASL V 1 – R. Reinfuss, Stroje górali szczawnickich, 1949.
- ASL V 6 – S. Flizak, Strój Zagórzan, 1956.
- ASL V 9 – T. Seweryn, Strój Krakowiaków wschodnich, 1960.
- ASL V 10 – J. i M. Kamoccy, Strój świętokrzyski, 1961.
- ASL V 12 – A. Jacher-Tyszkowska, Strój kielecki, 1977.
- B – W. Brzeziński, Słownictwo krajniackie. Słownik gwary wsi Podróżna w Złotowskim, t. 1–3, 5 Wrocław, t. 4, Warszawa 1982–2009.
- Grocholski J., 1997, Formy zaprzęgu konnego, [w:] *Komentarze do Polskiego Atlasu Etnograficznego*, t. 4: Transport i komunikacja, red. J. Bohdanowicz, Wrocław, s. 239–269.
- K – J. Karłowicz, Słownik gwar polskich, t. 1–6, Kraków 1900–1911.
- K 5 Krak – O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 5: Krakowskie, cz. 1, Wrocław 1962.
- K 6 Krak – O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 6: Krakowskie, cz. 2, Wrocław 1963.
- K 44 Gór – O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 44: Góry i Podgórze, cz. 1, Wrocław 1968.
- Kajderowicz M., 2007, *Obraz Krakowa i krakowiaków w pieśniach ludowych*, praca magisterska napisana pod kierunkiem A. Tyrpy, Akademia Świętokrzyska im. Jana Kochanowskiego w Kielcach.
- Kiel – O. Kolberg, *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*, seria XVIII, XIX: Kieleckie, cz. 1–2, Kraków 1885, 1886.
- Kolb – O. Kolberg, *Pieśni ludu polskiego*, seria I, Warszawa 1857.
- Kon – J. Konopka, *Pieśni ludu krakowskiego*, Kraków 1840.
- Krak – O. Kolberg, *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*, seria V–VIII: Krakowskie, cz. 1–4, Kraków 1871–1875.
- Kuj – O. Kolberg, *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*, seria III, IV: Kujawy, cz. 1–2, Kraków 1867.
- Lom – J. Lompa, *Pieśni ludu śląskiego ze zbiorów rękopiśmiennych Józefa Lompy*, wydał, skomentował i zarysem monograficznym poprzedził B. Zakrzewski, Wrocław 1970.
- Lub I – O. Kolberg, *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*, seria XVI, XVII: Lubelskie, cz. 1–2, Kraków 1883–1884.
- Łęcz – O. Kolberg, *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*, seria XXII: Łęczyckie, Kraków 1889.
- Łys – I. Łyskowski, *Pieśni gminne i przysłowia ludu polskiego w Prusach Zachodnich*, Brodnica 1854.
- Maz – O. Kolberg, *Mazowsze. Obraz etnograficzny*, t. 1–5, Kraków 1885–1890.
- MPKJ V s. 313–362 – J. Magiera, *Gwara sułkowicka*, „Materiały i Prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie” 1912.
- MPTL – *Prace i Materiały Etnograficzne*, wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, Lublin... Wrocław–Kraków, od 1947 r.

- MPTL VI s. 38–76 – O. Gajkova, Kultura ludowa okolic Hor i Potylicza, cz. 1: Kultura materialna, 1947.
- MPTL VIII/IX s. 483–513 – M. Biernacka i A. Wierzchoniówna, Pomoc sąsiedzka przy robotach rolnych, 1950–1951.
- MPTL X 1 s. 126–248 – A. Zaręba, Słownictwo Niepołomic, 1952–1953.
- NKP – Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich. W oparciu o dzieło Samuela Adalberga opracował Zespół Redakcyjny pod kierunkiem J. Krzyżanowskiego, t. 1–3, 1969–1972, t. 4 opracował S. Świrko przy współudziale D. Świerczyńskiej, 1978, Warszawa.
- NT II – K. Nitsch, Wybór polskich tekstów gwarowych, wyd. 2 zmienione przez autora, Warszawa 1960.
- OIW – R. Olesch, Der Wortschatz der polnischen Mundart von Sankt Annaberg, t. 1, Berlin 1958.
- PAE – Polski atlas etnograficzny, red. J. Gajek, z. 1–6, Wrocław 1964–1981.
- PF V s. 681–976 – H. Łopaciński, Przyczynki do nowego słownika języka polskiego, Prace Filologiczne, t. 5, 1899.
- PJPAN – Prace Językoznawcze Polskiej Akademii Nauk, Wrocław, od 1954.
- PJPAN 41 – M. Szymczak, Słownik gwary Domaniewka w powiecie łączyckim, cz. 3, 1965.
- PJPAN 110, s. 119–121 – B. Janiak, Teksty gwarowe z Niemirowa, 1986.
- PlutaGłóg I – F. Pluta, Dialekt głógówecki, cz. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.
- PorJ 1955, s. 116–117 – M. Łesiów, Z gwary warmińskiej i mazurskiej, Poradnik Językowy.
- Rog – J. Roger, Pieśni ludu polskiego w Górnym Szląsku, Wrocław 1863.
- Rud – S. Polaczek, Wieś Rudawa. Lud, jego zwyczaje, obyczaje, obrzędy, piosnki, powiastki i zagadki, Warszawa 1892.
- SGOWM III – Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur, t. 3, red. Z. Stamirowska, H. Perzowa, Warszawa 1993.
- SGP – Słownik gwar polskich, t. 1, red. M. Karaś, J. Reichan, 1979–1982, Wrocław, t. 4, red. J. Reichan, S. Urbańczyk, 1992–1993, t. 6, red. J. Okoniowa, J. Reichan, 2001–2004, t. 8, red. J. Okoniowa, J. Reichan, B. Grabka, 2011–2013, Kraków.
- Stef Z III – A. Steffen, Zbiór polskich pieśni ludowych z Warmii, t. 3, Poznań 1937.
- Święt – J. Świętek, Lud nadrabski (od Gdowa po Bochnię). Obraz etnograficzny, Kraków 1893.
- Tred – J. Treder, Kaszubi. Wierzenia i twórczość. Ze Słownika Sychty, Gdańsk 2002.
- Wisła – Wisła. Miesięcznik geograficzno-etnograficzny, I–XX, Warszawa 1887–1917.
- Wisła II s. 98–119 – S. Ulanowska, Boże Narodzenie u górali zwanych „Zagórzanami”, 1888.
- Wisła II s. 325–334 – J. S. Ziemia, Niektóre zwyczaje podczas Bożego Narodzenia w okolicy Dąbrowy Górniczej, 1888.
- Wisła VII s. 518–524 – R. Oczykowski, Szopka w Łowiczu, 1893.
- Wisła VIII s. 791–794 – A. Cinciała, Drugi dodatek do Przysłowia ludu w Księstwie Cieszyńskim, 1894.
- Wójc – K. W. Wójcicki (zebrał), Pieśni ludu Biało-Chrobotów, Mazurów i Rusi znad Bugu, t. 1–2, Warszawa 1836.
- Zb – Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej, wydawany staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności, t. 1–18, Kraków 1877–1895.
- Zb II s. 3–182 – A. Petrow, Lud ziemi dobrzyńskiej, jego charakter, mowa, zwyczaje, obrzędy, pieśni, przysłowia, zagadki itp., 1878.
- Zb IV s. 83–184 – W. Siarkowski, Materiały do etnografii ludu polskiego z okolic Kielc, 1880.
- Zb X s. 187–336, XI s. 1–129 – S. Ciszewski, Lud rolniczo-górnicy z okolic Sławkowa w powiecie olkuskim, 1886, 1887.
- Zb XII s. 117–226 – I. Kopernicki, Pieśni górali bieskidowych z okolic Rabki, 1888.
- Zb XV s. 53–180 – S. Udziela, Lud polski w pow. ropczyckim w Galicji, 1891.
- ZNUJ LXIX – M. Karaś, A. Zaręba, Orawskie teksty gwarowe z obszaru Polski, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 1964.
- Zwrot 52, s. 7 – Do Krakowa po ksióższki, Zwrot 1954.

Określenia geograficzne

Skróty odnoszą się do powiatów według podziału administracyjnego Polski z 1952 r.

aug – augustowski (Augustów)

boch – bocheński (Bochnia)

brzoz – brzozowski (Brzozów)

byd – bydgoski (Bydgoszcz)

chrzan – chrzanowski (Chrzanów)

ciesz – cieszyński (Cieszyn)

dąb-tar – dąbrowski (Dąbrowa Tarnowska)

dęb – dębicki (Dębica)

gar – garwoliński (Garwolin)

gdań – gdański (Gdańsk)

gor – gorlicki (Gorlice)

gtnń – gostyniński (Gostynin)

kiel – kielecki (Kielce)

krak – krakowski (Kraków)

kras – krasnostawski (Krasnystaw)

lim – limanowski (Limanowa)

lip – lipnowski (Lipno)

lub – lubelski (Lublin)

lubar – lubartowski (Lubartów)

łęcz – łączycki (Łęczycza)

Maz – Mazowsze

miech – miechowski (Miechów)

Mp – Małopolska

mrag – mragowski (Mragowo)

myślen – myślenicki (Myślenice)

n-tar – nowotarski (Nowy Targ)

olk – olkuski (Olkusz)

ostroł – ostrołęcki (Ostrołęka)

pd – południowy

piń – pińczowski (Pińczów)

pn-wsch – północno-wschodni

p-tryb – piotrkowski (Piotrków Trybunalski)

puław – puławski (Puławy)

radomsz – radomszczański (Radomsko)

ryb – rybnicki (Rybnik)

rzesz – rzeszowski (Rzeszów)

sand – sandomierski (Sandomierz)

siem – siemiatycki (Siemiatycze)

strzel-opol – strzelecki (Strzelce Opolskie)

suw – suwalski (Suwałki)

szczyc – szczycieński (Szczytno)

Wr – Warmia

złotow – złotowski (Złotów)

SUMMARY

Cracow in dialects and folklore

Key words: dialect lexicon, dialect phraseology, folk songs, Cracow, Cracovian.

Słowa kluczowe: leksyka gwarowa, frazeologia gwarowa, pieśni ludowe, Kraków, krakowski.

This article tries to recreate the image of Cracow and its inhabitants, as well as the population of nearby villages. Material analyzed in the article consists of dialect vocabulary, phraseology and lyrics of folk songs. Dialects and folklore preserve the image of the city and its architecture, as well as products with names containing a reference to Cracow. There exists a rich collection of words describing the Cracow regional costume and its various parts, as well as names of objects used in the countryside, songs and dances connected to Cracow. It is worth noting that things considered Cracovian are often automatically identified with Polishness.